

Olza Music Show 2016 w Cieszynie

Data publikacji: 22.04.2016 15:15

Ponad 20 amatorów - wokaliści i zespół muzyczny - wzięło udział (21.04) w pierwszym transgranicznym talent-show w Cieszynie. Stawką były atrakcyjne nagrody, a przede wszystkim możliwość występu podczas Świąta Trzech Braci. Uczestników oceniał m.in. Chwytak.

Olza Music Show to pierwszy tego typu konkurs piosenki zarówno w Cieszynie jak i Czeskim Cieszynie, wzorowany na popularnych telewizyjnych talent-show. Organizatorem, pierwszej ale z pewnością nie ostatniej edycji, był Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Narodowy” oraz KaSS „Strelnice” w Czeskim Cieszynie. **Wymyśliliśmy sobie aby połączyć dwa brzegi Olzy na wspólnej muzycznej imprezie. Chodziło nam o to, aby nie była to nudna akademia** – przyznał prowadzący imprezę Adam Cieślar z Domu Narodowego.

Do pierwszej edycji Olza Music Show zgłosiło się 23 uczestników. W konkursie mógł wziąć udział każdy w wieku od 10 do 99 lat. Na scenie prezentowano dwie piosenki, jedną w języku polskim i drugą w języku czeskim ale pojawiały się również wersje anglojęzyczne. **Po raz pierwszy organizujemy takie przedsięwzięcie o międzynarodowej formie. Mamy uczestników ze strony czeskiej i polskiej. Będzie ich oceniać gwiazdorskie jury** – przyznała w rozmowie z nami Dyrektorka COK „Domu Narodowego” Monika Sikora Monkiewicz.

W jury zasiedli: Bogdan Bartnicki, Chwytak, Martyna „Tes” Fober, Renata Wdovkova oraz Petr Siska. Jurorzy w showmeński sposób komentowali i oceniali uczestników. „Mnie się wydaje, że byłaś trochę zestresowana, ale w drugiej piosence było już lepiej”, „było trochę nieczystości”, „masz ładną barwę”, „nie kontrolowałaś tych tonów”, „trzeba jeszcze poćwiczyć”, „podało mi się twoje vibrato”, „masz mocny głos”, „wylewał się z ciebie profesjonalizm” – m.in. te i wiele innych komentarzy padło wczoraj (21.04) z ust jurorów.

Słynny Chwytak oczywiście z kartonem na głowie, starał się bardziej słuchać niż patrzeć. **Zaznaczałem sobie, czy dźwięki są trafione, jaka jest tonacja, dynamika głosu itd. To wszystko starałem się zapisywać aby sprawiedliwie ocenić uczestników** – podkreślał w rozmowie z nami Chwytak.

Wśród uczestników dominowały panie. Pojawił się tylko jeden wokalista oraz jeden zespół muzyczny. Jak zdradziła nam Małgorzata Ciepik zaraz po swoim występie, była to bardzo fajna aczkolwiek trochę stresująca przygoda. **Niektóre momenty były trochę słabsze, ale ogólnie było dobrze. Śpiewam od pierwszej klasy szkoły podstawowej teraz jestem w piątej klasie.** Małgosia zaśpiewała jedną piosenkę w języku czeskim, a drugą w polskim. **Nauczenie się tekstu nie jest skomplikowane, trochę trudności sprawił mi język czeski** – dodała.

Pojawiły się również uczestniczki, które zdecydowały się na występ bez podkładu muzycznego. Między innymi a cappella zaśpiewała Nina Woźniak. **Śpiewam w sumie od dziecka, ale tak porządnie wzięłam się za naukę dwa lata temu. Chciałam spróbować swoich możliwości. Mój Pan od wokalu mówi, że trzeba jak najwięcej chodzić na konkursy by oswajać się z publicznością i z występami. To rozwija** – przyznała.

Po wysłuchaniu wszystkich uczestników jury wyłoniło zwycięzcę. Przyznano również 4 wyróżnienia. Pierwszą edycję Olza Music Show wygrała Valerie Kanova. Solistka urzekła jurorów piosenką „Jadą wozy kolorowe” oraz „Klic ke karriere”. **Byliśmy bardzo zgodni przy wyborze zwycięzcy** – skomentował Chwytak.

Nagrodą główną była m.in. profesjonalna sesja fotograficzna, a także nagroda pieniężna w wysokości 500 zł. Zwycięzca wystąpi również na jednej z największych cieszyńskich imprez, Świącie Trzech Braci.

Bardzo podoba mi się taka inicjatywa. Większość uczestników pokazała się z bardzo fajnej strony. Było profesjonalnie i półprofesjonalnie – dodał zachwycony Chwytak, który nie wykluczył współpracy z niektórymi uczestnikami. **Mam jeszcze kilka innych projektów, które realizujemy. To nie tylko Chwytak, robimy też inną muzykę. Z kumplem reaktywaliśmy nasz stary projekt. Będziemy go próbować sprzedać do jakiejś**

wytwórni. Powiem szczerze, że dwie dziewczyny wpadły mi w ucho – przyznał Chwytak. Jak zdradza Monika Sikora Monkiewicz, kolejna edycja odbędzie się tym razem po stronie czeskiej.

MSZ